

POSTANOWIENIE

29 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Monika Koba

na posiedzeniu niejawnym 29 września 2023 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa B.S.

przeciwko N. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.
i B.D.

o zapłatę,

na skutek skargi kasacyjnej B.S.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z 18 maja 2022 r., I ACa 89/22,

1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2) nie obciąża powódki kosztami postępowania kasacyjnego.

[A.T.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 14 września 2021 r. Sąd Okręgowy w Bydgoszczy zasądził od pozwanych N. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. i B. D. solidarnie na rzecz powódki B. S. kwotę 200 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 25 czerwca 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty i orzekł o kosztach procesu.

Wyrokiem z 18 maja 2022 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku - orzekając na skutek apelacji pozwanego N. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. - zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że obniżył przyznane powódce zadośćuczynienie do kwoty 100 000 zł wraz z odsetkami od 25 czerwca 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, a pozostałej części oddalił powództwo; oddalił apelację pozwanej w pozostałym zakresie oraz orzekł o kosztach postępowania za obie instancje.

U podstaw rozstrzygnięcia legło stwierdzenie, że adekwatną kwotą zadośćuczynienia za wybudzenie śródoperacyjne powódki, do którego doszło w trakcie laparoskopowej operacji usunięcia torbieli jajnika lewego z przyczyn obciążających lekarza anestezjologa pozwaną B. D. , która podała pacjentce zbyt małą dawkę środka nasennego, jest kwota 100 000 zł, a zasądzenie przez Sąd Okręgowy z tego tytułu żądanej przez powódkę kwoty 200 000 zł było rażąco wygórowane.

Sąd Apelacyjny miał na względzie, że kwota przyznana przez Sąd Okręgowy jest adekwatna do trwałego uszczerbku na zdrowiu, który wymaga ciągłego leczenia, stwarza dolegliwości każdego dnia i oddziałuje na całe życie człowieka. W przypadku powódki stan wybudzenia śródoperacyjnego z odczuwaniem bólu, który mimo podania leków przeciwbólowych wobec wybudzenia nie został w pełni uśmierzony, trwał około pół godziny. Wprawdzie było to dla powódki traumatyczne przeżycie, wiązało się z nim wystąpienie stresu pourazowego, niechęć do kontaktu z lekarzami i poddawania się zabiegom, a także konieczność przejścia terapii, ale przyniosła ona pożądaný skutek. Takiej sytuacji nie można porównać do trwałego uszczerbku na zdrowiu oraz związanych z tym dysfunkcji i bólu, który towarzyszy całemu życiu człowieka, który jest nim dotknięty.

Orzeczenie to zostało zaskarżone skargą kasacyjną przez powódkę.

Skarżąca we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powołała się na przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2, 4 k.p.c.

Jej zdaniem w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne sprowadzające się do odpowiedzi na pytanie jaka jest podstawa prawna roszczenia o zadośćuczynienie pacjenta, którego poddano leczeniu nieodpowiadającemu

aktualnemu stanowi wiedzy medycznej. W kontekście niespotykanych okoliczności sprawy, istnieje potrzeba wykładni art. 445 oraz art. 448 k.c. w związku z art. 6 ust. 1, art. 8 i art. 4 ust. 1 ustawy o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, które budzą poważne wątpliwości i które zostaną przedstawione w uzasadnieniu skargi kasacyjnej, a także istnieje potrzeba wykładni art. 448 k.c. w kontekście art. 363 § 2 k.c. i długotrwałości procesu cywilnego oraz zjawiska gwałtownie postępującej inflacji z punktu widzenia wysokości zadośćuczynienia.

Ponadto, skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Uzasadnienie Sądu pierwszej instancji było bowiem prawidłowe, szczegółowo i logicznie umotywowane. Sąd drugiej instancji wydał natomiast niewłaściwe rozstrzygnięcie, odwołał się do wadliwej podstawy prawnej, uzasadnił je zdawkowo i w oderwaniu od okoliczności faktycznych, które uznał za udowodnione, rażąco zaniżając zadośćuczynienie i wypaczając istotę instytucji odszkodowania za szkodę niemajątkową.

Pozwany N. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją

sądową i nie jest jego rolą usuwanie błędów w zakresie wykładni i stosowania prawa w każdej indywidualnej sprawie.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Zagadnienie nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11 i z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151).

Oparcie natomiast wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącą rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć. Nie istnieje przy tym istotne zagadnienie prawne ani potrzeba wykładni przepisów prawa, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia i wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (zob. m. in. postanowienia Sądu Najwyższego z 17 marca 2015 r., I PK 4/15, niepubl.; z 23 kwietnia 2015 r., I CSK 691/14, niepubl.; i z 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.).

Zagadnienie prawne i wątpliwości wykładnicze sformułowane przez skarżącą nie spełniają tych wymogów w najmniejszym nawet stopniu. Skarżąca w lakonicznym uzasadnieniu wniosku nie wskazała żadnych rozbieżnych poglądów judykatury dotyczących wykładni przepisów prawnych związanych z zagadnieniami, które miały się stać podstawą przyjęcia skargi do rozpoznania ani nie wykazała, iż

nie stały się one przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego, a jest to konieczne z uwagi na poważne wątpliwości, co do ich znaczenia powstające w procesie ich interpretacji i mieści się w zakresie problematyki, która podlega badaniu w postępowaniu kasacyjnym. W konsekwencji nie wykazała, że w sprawie ujawniło się zagadnienie wykładnicze o problemowym czy precedensowym charakterze, którego wyjaśnienie wymagałoby zaangażowania Sądu Najwyższego i sprzyjało rozwojowi prawa.

Wątpliwości skarżącej nie mają charakteru abstrakcyjnego, syntetycznego i uniwersalnego, lecz są osadzone w okolicznościach konkretnej sprawy i są pytaniami w tej właśnie sprawie, sprowadzając się do pytania o prawidłowość orzeczenia Sądu Apelacyjnego w zakresie wysokości należnego jej zadośćuczynienia. Sposób sformułowania wniosku wskazuje, że powódka traktuje skargę kasacyjną nie jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, a jako instrument pozwalający jej na kwestionowanie niesatysfakcjonującego ją rozstrzygnięcia w trzeciej instancji, któremu to celowi postępowanie kasacyjne nie służy.

Niezależnie od powyższego kwestia relacji między roszczeniami przewidzianymi w art. 445 w zw. z art. 444 k.c. oraz art. 448 k.c. była wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego (zob. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 9 września 2008 r., III CZP 31/08, OSNC 2009, nr 3, poz. 36 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 1 lipca 2001 r., II UKN 620/00, OSNP 2003, nr 15, poz. 367; z 9 lipca 2009 r., II PK 311/08, niepubl.; z 21 sierpnia 2013 r., II CSK 704/12, niepubl.; z 26 marca 2019 r., I PK 269/17, OSNCP 2020, nr 1, poz. 4; i z 31 marca 2020 r., II CSK 124/19, niepubl.)

Ponadto, odnośnie do roszczenia o zadośćuczynienie przewidzianego w art. 445 § 1 k.c. oraz roszczenia o zadośćuczynienie będące następstwem zawinionego naruszenia praw pacjenta (art. 448 k.c. w zw. z art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta - tekst jedn. Dz.U. z 2022 r. poz. 2280, ze zm.) w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że mają one odrębny charakter, inny przedmiot ochrony i określają zasady odpowiedzialności sprawców za odrębne czyny bezprawne.

Zadośćuczynienie za naruszenie praw pacjenta może być przyznane za sam fakt ich naruszenia i nie jest zależne od jednoczesnego wystąpienia szkody

na osobie; ma charakter samodzielny i niezależny od roszczenia przewidzianego w art. 445 § 1 k.c. Nie ulega jednak wątpliwości, że wysokość zadośćuczynienia zasądzanego na podstawie art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. uwzględnia także krzywdę związaną z naruszeniem dobra osobistego jakim jest zdrowie (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 29 maja 2007 r., V CSK 76/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 91; z 16 listopada 2011 r., V CSK 539/10, niepubl.; z 22 września 2011 r., V CSK 401/10, OSNC-ZD 2012, nr C, poz. 51; z 22 marca 2012 r., IV CSK 345/11, niepubl.; z 27 kwietnia 2012 r., V CSK 142/11, OSP 2013, z. 6, poz. 61; z 20 maja 2016 r., II CSK 654/15, niepubl.; z 4 listopada 2016 r., I CSK 739/15, niepubl.; z 5 lipca 2018 r., I CSK 550/17, niepubl.; z 10 stycznia 2019 r., II CSK 293/18, niepubl.; z 19 czerwca 2019 r., II CSK 279/18, OSNC 2020, nr 5, poz. 43 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z 12 października 2018 r., V CSK 33/18, niepubl.; z 9 października 2020 r., II CSK 51/20, niepubl.; i z 11 grudnia 2020 r. IV CSK 182/20, niepubl.).

Także problematyka kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia w kontekście wymagalności roszczenia o zadośćuczynienie i czasu trwania procesu, w którym poszkodowany dochodzi swoich roszczeń była wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego. W judykaturze Sądu Najwyższego stwierdzono, że wprawdzie rozmiar szkody zarówno majątkowej, jak i niemajątkowej ustala się, uwzględniając moment wyrokowania (art. 363 § 2 k.c. w zw. z art. 316 § 1 k.p.c.), jednak dążenie do możliwie pełnej kompensaty szkody, uwzględniającej jej dynamiczny charakter nie może usprawiedliwiać ograniczenia praw poszkodowanego przez akceptowanie zatrzymywania należnych mu kwot na czas trwania procesu. Wyrok zasądzający zadośćuczynienie, mimo pewnej swobody sądu przy jego orzekaniu, nie ma charakteru konstytutywnego (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40; z 17 listopada 2006 r., V CSK 266/06, niepubl.; i z 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, niepubl.).

W konsekwencji nie można usprawiedliwiać opóźnień w zapłacie zadośćuczynienia przez zobowiązanego, w sytuacji gdy jego wysokość, ze względu na występujące typowe okoliczności nie budzi większych wątpliwości, w świetle ukształtowanej praktyki orzeczniczej w podobnych sprawach (zob. m.in. wyroki

Sądu Najwyższego z 24 lipca 2014r., II CSK 595/13, niepubl.; z 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, niepubl.; i z 16 kwietnia 2009 r., I CSK 524/08, OSNC-ZD 2009, nr D, poz.106.). Godziłoby to w istotę roszczenia odsetkowego, które w aktualnej sytuacji gospodarczej pełni przede wszystkim funkcję zryczałtowanego wynagrodzenia dla wierzyciela za korzystanie z należnych mu środków pieniężnych, a także ma motywować dłużnika do jak najszybszego spełnienia świadczenia. W takim zatem zakresie w jakim sprawca szkody dokonuje wypłaty zadośćuczynienia po upływie terminu jego wymagalności poszkodowanemu przysługują odsetki za opóźnienie. Nie zachodzi zatem potrzeba ponownej wypowiedzi Sądu Najwyższego w tym przedmiocie.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) należy natomiast rozumieć sytuację, w której skarga jest uzasadniona w sposób ewidentny, wskazując na rażące i poważne uchybienia zaskarżonego orzeczenia, które są możliwe do stwierdzenia bez konieczności prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Jedynie w takim wypadku możliwa jest kontrola prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji w postępowaniu kasacyjnym. Obciążenie go oczywistą i istotną wadą wskazuje, że usunięcie tego orzeczenia z obrotu leży w interesie publicznym – a tym samym, że może dojść do realizacji celu skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia (tak np. Sąd Najwyższy w postanowieniach z 10 kwietnia 2013 r., III CSK 67/13, niepubl. i z 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.). Przestanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, niepubl. i przywołane tam orzecznictwo).

Bliższa analiza uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej nie pozwala przyjąć, by skarga była – w powyższym rozumieniu – oczywiście uzasadniona. Skarżąca sformułowała jedynie bardzo ogólne i lakoniczne uzasadnienie, które nie pozwala stwierdzić, w czym dokładnie upatruje ona przyczyn tego rodzaju – kwalifikowanej i nadzwyczajnej – wadliwości zaskarżonego orzeczenia. Pominęła także, że Sąd Najwyższy badając wniosek o przyjęcie skargi

do rozpoznania nie może poszukiwać jego uzasadnienia w innych elementach kreatywnych skargi, a badanie podstaw skargi na etapie przedsądu jest niedopuszczalne (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001, nr 3, poz. 52; z 5 kwietnia 2017 r., II CSK 688/16, niepubl.; i z 15 marca 2019 r., IV CSK 376/18, niepubl.).

Motywy zaskarżonego orzeczenia nie potwierdzają stawianej we wniosku tezy, że Sąd Apelacyjny sporządził uzasadnienie wadliwe konstrukcyjnie w oderwaniu od podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Ponadto, w orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono, że zadośćuczynienie przyznawane na podstawie art. 445 § 1 k.c. ma charakter kompensacyjny, stanowi sposób naprawienia szkody niemajątkowej wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. O rozmiarze należnego zadośćuczynienia pieniężnego powinien zatem decydować w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy: stopień cierpień (ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw i inne podobne okoliczności). Niewymierny w pełni charakter tych okoliczności sprawia, że sąd przy ustalaniu rozmiaru krzywdy i tym samym sumy zadośćuczynienia ma pewną swobodę (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 8 września 2017 r., II CSK 842/16, niepubl. i z 28 lipca 2017 r., II CSK 311/16, niepubl.). Ustalenie rozmiaru krzywdy i wysokości zadośćuczynienia pozostawione jest zatem uznaniu Sądu *meriti*. Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym ma ograniczone możliwości w tym zakresie, mógłby zakwestionować ocenę Sądu *meriti* tylko wtedy, gdyby była rażąco błędna (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z 8 sierpnia 2007 r., I CSK 165/07, OSNC – ZD 2008, nr C, poz. 66).

Z analizy wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i motywów zaskarżonego orzeczenia nie wynika, by Sąd Apelacyjny – uznając, że kwota 100 000 zł była adekwatna do rozmiaru doznanej przez powódkę krzywdy - oczywiście wadliwie określił przesłanki decydujące o rozmiarze odpowiedniej sumy zadośćuczynienia lub doprowadził do dysonansu między poprawnie sformułowanymi przesłankami w ujęciu ogólnym, a zindywidualizowanymi przesłankami dotyczącymi powódki, arbitralnie i dowolnie kształtując wysokość zadośćuczynienia.

O zasadności argumentacji koncentrującej się na waloryzacji przyznanego

zadośćuczynienia nie była natomiast przekonana sama skarżąca, skoro jednocześnie we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powoływała się w tym zakresie na potrzebę wykładni przez Sąd Najwyższy art. 445 § 1 k.c. Nie ulega natomiast wątpliwości, że ta sama kwestia nie może stanowić źródła zagadnienia o problemowym i niejasnym charakterze i zarazem podstawę ewidentnej zasadności skargi kasacyjnej, możliwej do stwierdzenia, bez prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Dostrzeżenia także wymaga, że powódka uzyskała kwotę 100 000 zł z odsetkami ustawowymi od 25 czerwca 2015 r. Odsetki ustawowe za opóźnienie w wypłacie świadczenia zapewniają zatem skarżącej urealnienie uzyskanego świadczenia.

W konsekwencji wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania, w konfrontacji z motywami zaskarżonego orzeczenia, nie wykazuje tezy, że przy jego ferowaniu popełniono uchybienia w zakresie stosowania i wykładni prawa, które miały charakter kwalifikowany i nie podlegały różnym ocenom.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 102 w zw. z art. 391 § 1 i w zw. z art. 398²¹ k.p.c. w oparciu o zasadę słuszności, uwzględniając charakter sprawy przemawiający przeciwko obciążeniu powódki kosztami postępowania kasacyjnego.

[SOP]

[ms]

